



Kto ma być widzami TVP Polonia?

Wciąż nie wiadomo, ilu Polaków za granicą ogląda TVP Polonia. Przyczyny, jak to bywa w takich przypadkach, są złożone, choć pewne jest, że nikt nie bada oglądalności polskich kanałów poza granicami Polski. Pewne jest też, że widownia zmalała w wyniku kuriozalnej decyzji poprzednich władz TVP. I choć TVP Polonia to kanał dla Polaków mieszkających za granicą, a nie dla widzów w kraju i można by uznać, że problemu z badaniami nie ma, to jednak pytanie o zasięg polskiego programu pozostaje otwarte...

W 2015 r. spora część liczącej ok. 6 mln osób europejskiej Polonii została odcięta od kanałów TVP jednym ruchem. W wyniku decyzji władz TVP o rezygnacji z najpopularniejszego satelity mieszkający za granicą Polacy, chcący nadal odbierać polski kanał, w większości musieli zapłacić. Na ogół nie płacili i przestawali odbierać sygnał. Ówczesna premier Ewa Kopacz zbierała od Polonii listy protestacyjne, bo Polacy za granicą zostali odcięci od treści TVP. Wszystko dlatego, że ówczesne władze TVP zdecydowały o rezygnacji z wynajmu transpondera

satelitarnego na pozycji Astra 19,2°E, który dystrybuował takie programy jak TVP Info, TVP Kultura czy TVP Polonia na terenie całej Europy. Od tamtej pory TVP Polonię można było odbierać drogą satelitarną, jednak tylko z nowej pozycji – Hot Bird 13°E, która wymagała przestrajania anten lub kupna nowych. Te programy TVP dostępne drogą satelitarną, jak TVP Kultura i TVP Historia, były zakodowane i niedostępne dla Polonii.

Obecnie TVP Polonia nadal nadawana jest z satelity Eutelsat Hot Bird 13°E, którego zasięg co prawda obejmuje Europę Zachodnią, ale jest to

jedynie zasięg teoretyczny. To, co się naprawdę liczy, to liczba anten skierowanych na danego satelitę. Tymczasem mieszkańcy Europy Zachodniej, jak i Polacy mieszkający na Zachodzie (np. w Niemczech, Francji, Belgii, Holandii, Austrii, Szwajcarii) korzystają przeważnie z przekazu z satelity Astra 19,2°E. Obecnie sygnał satelitów Astra dociera do 118 mln gospodarstw domowych w całej Europie. W tych krajach jest to satelita dominujący.

PRZESTAW ANTENĘ LUB KUP NOWĄ

Większość Polaków poza krajem odbiera telewizję poprzez swoje indywidualne i zbiorcze anteny lub poprzez lokalne telewizje kablowe w kraju zamieszkania. Jeżeli chcieliby odbierać TVP Polonia, są de facto zmuszeni do zainwestowania w przeinstalowanie swojej indywidualnej anteny (jeżeli mieszkają w domu jednorodzinnym) lub, co dotyczy większości, do zakupu i zainstalowania na fasadzie wielorodzinnego budynku indywidualnej anteny do odbioru TVP Polonia.

Dodatkowo jest to fizycznie niemożliwe w dużych miastach zachodniej Europy, tj. Brukseli, Amsterdamie, Wiedniu, Madrycie czy Paryżu, ze względu na rozporządzenia budynkowe lub wiąże się z przechodzeniem przez uciążliwą procedurę administracyjną. W Niemczech za zamontowanie indywidualnej anteny pobierane są coroczne opłaty w wysokości 199 euro. Nierzadko również hotele i pensjonaty w całej Europie mają anteny skierowane tylko i wyłącznie na satelitę Astra, co może mieć znaczenie dla Polaków podróżujących służbowo.

– Polska jest w skali Europy dużym krajem, który w tej chwili nie ma kanału publicznego efektywnie transmitowanego przez satelitę na Zachód, do innych krajów Europy korzystających z pozycji Astra 19,2°E – komentuje Jacek Silski, prezes Polskiej Izby Radiodiffuzji Cyfrowej, działacz gospodarczy i współzałożyciel Stowarzyszenia Firm Branży Satelitarnej w Polsce. – Warto zauważyć, że w ramach Unii Europejskiej każdy kraj realizuje swoje cele narodowe, także z zakresu komunikacji, a Polska powinna należeć do tego grona. Oczywiście, najlepiej byłoby, gdyby TVP Polonia była transmitowana do możliwie najszerszego kręgu odbiorców za granicą np. z dwóch różnych pozycji satelitarnych. Ale w przypadku, gdy nie jest to możliwe, powinna postawić na pozycję wiodącą w Europie Zachodniej, która dociera do tych największych skupisk Polaków, np. w Niemczech, Francji czy w krajach Beneluksu. Bez wątpienia taką pozycją jest pozycja satelitarna Astra 19,2°E – dodaje.

DYSKOMFORT I ZAMIESZANIE

Jak ważne jest, by Polacy dowiadywali się o wydarzeniach w Polsce z polskich mediów, nie trzeba tłumaczyć. Kluczowe jest, aby TVP była łatwo dostępna dla mieszkańców Europy. Sprawnie działająca i spełniająca swój cel TVP Polonia – publiczny kanał informacyjny po polsku i w wersji anglojęzycznej – oraz możliwość odbioru za granicą TVP Info to rzecz strategiczna dla polskiej racji stanu.

„Zmiana satelity spowodowała dyskomfort, zamieszanie i brak możliwości odbioru TVP Polonia u części naszych widzów w Europie Zachodniej.

Jednak nie oznacza to, że TVP Polonia jest zupełnie tam niedostępna” – odpowiada nam Biuro Prasowe TVP. „Jesteśmy dostępni poprzez operatorów kablowych. Blisko współpracujemy z różnymi organizacjami polonijnymi we Francji i Niemczech, więc jesteśmy świadomi tej kwestii, ale z drugiej strony – Polacy w Niemczech czy Francji oglądają nas, żywo reagują na program, przesyłają uwagi i opinie, a to świadczy o tym, że mogą nas odbierać” – czytamy dalej.

Przedstawiciele TVP argumentują, że obecnie program TVP Polonia dociera do wszystkich największych skupisk Polaków na świecie dzięki umowom licencyjnym na reemitowanie programu TVP Polonia z operatorami satelitarnymi i kablowymi z całego świata. TVP Polonia dociera do 4 mln odbiorców za granicą poprzez operatorów kablowych. Jak podkreślają nasi rozmówcy, zasięg satelitarny jest nieograniczony, jednak nieoficjalnie od osób bezpośrednio zaangażowanych w tę sprawę słyszymy „Konkretnie nie wiemy ile...”. Strata po zmianie umowy na satelitę została znacząco odbudowana, ale dokładnych liczb nie można podać.

TO MOŻE INTERNET?

Pewne jest, że z roku na rok zasięg TVP Polonia zwiększa się dzięki podpisywaniu nowych umów na reemisję kanału w kolejnych krajach i na nowych polach eksploatacji. Np. Od 11 listopada 2017 r. dostęp do transmisji on-line TVP Polonia jest możliwy z pozycji strony głównej polonia.tvp.pl za pośrednictwem przeglądarki internetowej. Usługa streamingu

on-line programu TVP Polonia jest dostępna w Polsce i za granicą. Szkopuł w tym, że ustawodawca na TVP nakłada ustawowo obowiązek rozpowszechniania TVP Polonia drogą satelitarną.

Poprzedni zarząd Telewizji Polskiej podjął decyzję o niedzierżawieniu transponderów satelitarnych od 2015 r. Wcześniej nadawano sygnał podwójnie, płacąc też podwójnie. Koszty podwójnego nadawania sięgały kilkunastu milionów złotych. W TVP obecnie nikt nie chce jednoznacznie oceniać decyzji poprzedników.

– Decyzja była, jaka była. Musimy teraz ostrożnie opracować nowy plan dla TVP Polonia w oparciu o aktualne realia dostępnych technologii. Tak, by opracować najefektywniejszą strategię. Choć nie chodzi tu tylko o pieniądze, bo działalność misyjna, ma to być zrobione z głową. Problem w tym, że na temat odbioru, czy zasięgi spadły, czy się odbudowały, nie wiemy praktycznie nic. Nie ma telemetrii w tym zakresie, a ankiety są koszmarnie drogie – słyszymy od jednej z osób związanych z tym projektem.

Być może dobrym pomysłem byłoby zaangażowanie się Ministerstwa Spraw Zagranicznych w kwestie dystrybucji sygnału TVP Polonia. Choć Rządowy Program Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą na lata 2015–2020 jest już przyjęty, budżet zadaniowy zespołu MSZ jest elastyczny. To może się udać tym bardziej, że w pierwszej połowie przyszłego roku na Woronicza powinny zapaść decyzje dotyczące przyszłości sygnału dla Polonii. Być może wcześniej decyzje powinny zapaść także przy alei Szucha.

Maksymilian Wysocki

W Polsce mieszka blisko 39 mln Polaków, a ok. 21 mln Polaków i osób pochodzenia polskiego mieszka poza terytorium naszego kraju. 26 lat temu z myślą o nich powstała TVP Polonia. Jednak obecnie ogląda ten kanał przeciętnie... 8 935 widzów miesięcznie (dane KRRiI). Ma on udziały w rynku na poziomie 0,13 proc. (dane za I kw. 2018 r.) – najniższe ze wszystkim obecnie stacji badanych w zestawieniu KRRiI, mniejsze niż TVP Sport (0,33 proc.) czy TVP Kultura (0,41 proc.). Dla porównania kanał biznesowy TVN24 Biznes i Świat ogląda średnio 22 547 widzów, co daje mu 0,32 proc.

Dane te KRRiI otrzymuje od Nielsen Audience Measurement z badania „reprezentatywnej” próby ludności Polski powyżej 4. roku życia. Wart 1,6 mld zł rynek reklamy telewizyjnej opiera się na pomiarze jedynie 2 tys. gospodarstw domowych, co oznacza, że realna próba to mniej niż 0,005 proc. Polaków. Statystycznie rzecz ujmując, wybór dokonany przez jedną osobę z badania uchodzi wtedy za „wybór” 19 tys. osób. Jeśli np. TVP Polonia oglądać będą dwie osoby z panelu Nielsena, to popularność kanału w badaniu skacze aż do 38 tys. widzów miesięcznie.